

Pandemia Sistema, Krzyk

potworny krzyk
wydobył się z ciała
nie ludzki, zwierzęcy
uderzał o ściany
rozszedł się echem
stalowym i zimnym
czeka ponownie
na zapętlenie cyklu
krzyk
niesłyszalny
krzyk
opętany
krzyk
suchego gardła
krzyk
nieopisany
przedarł się dalej
walczył o przestrzeń
wśr&#oacute;d ludzkich skamielin
nie prosił o posłuch
jedynie istniejeć chciał
wybrzmiewać dalej
lecz w końcu utonął
w rozmytej moralności